

Adam Kołodziejczyk

Bezpieczeństwo jako fenomen społeczny : pojęcie bezpieczeństwa, jego interpretacje i odmiany

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 14/1, 223-252

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ADAM KOŁODZIEJCZYK

BEZPIECZEŃSTWO JAKO FENOMEN SPOŁECZNY. POJĘCIE BEZPIECZEŃSTWA, JEGO INTERPRETACJE I ODMIANY

Doświadczenia praktyki społecznej, zapisy literatury i ustalenia nauki wskazują na ogromną złożoność i różnorodność pojęcia „bezpieczeństwo” w odniesieniu do jego treści, koncepcji wyjaśniających oraz przedmiotu. Niewątpliwie najbardziej popularnym ujęciem bezpieczeństwa jest jego potoczne określenie odnajdywane w wydawnictwach słownikowych. Jednak współcześnie nawet definicje słownikowe tego terminu, na ogół, zwracają uwagę na kłopotliwą wieloznaczność i wieloaspektowość konotacji pojęcia bezpieczeństwa. „Bezpieczeństwo” jawi się tutaj jako określenie z gruntu skomplikowane i wymagające doprecyzowania w formie przymiotnikowej. Wartość potocznego sensu tego pojęcia polega na tym, że jest ono bardzo konkretne i określa pewne wyjściowe punkty orientacyjne. Takie punkty orientacyjne wzbogacające nasze myślenie na temat bezpieczeństwa można również spotkać na gruncie literatury i filozofii społecznej.

W Polsce pojęcie bezpieczeństwa zrobiło kolosalną karierę w okresie ostatnich kilkunastu lat. Obecna konotacja tego terminu aczkolwiek nie wykluczająca, jak się przekonamy, dotychczasowej tradycji myślenia o bezpieczeństwie, jest bez porównania szersza, bogatsza i lepiej dookreślona. Ponadto, podejście naukowe w określaniu pojęcia bezpieczeństwa wykracza poza dominujący do niedawna „negatywny” rodzaj definicji zorientowany na traktowanie bezpieczeństwa jako braku zagrożenia. Współcześnie bezpieczeństwo to coś więcej niż tylko brak zagrożenia, to także wyzwanie, szansa. Ponadto, w naukach społecznych bezpieczeństwo nie jest traktowane absolutystycznie, czyli tak, jak to na ogół występuje w potocznym jego rozumieniu. W nauce dominuje przekonanie, iż bezpieczeństwo jest kategorią dynamiczną, historycznie zmienną, a więc względną i wielobarwną.

Wśród bogactwa definicji bezpieczeństwa we współczesnej nauce odnaleźć można zaskakujące podejście definicyjne akcentujące wartość poznawczą symbolicznego (metaforycznego) rozumienia tego terminu, a także przesłanie, że brak bezpieczeństwa nie jest tylko prostym zaprzeczeniem

bezpieczeństwa, lecz ma także nową, obiektywną treść¹. Położenie nacisku na symboliczny sens pojęcia brak bezpieczeństwa nie oznacza, zdaniem autora tej koncepcji D. Bobrowa, „odrzućenia obiektywnych tzn. materialnych czynników braku bezpieczeństwa”, ale ma „praktyczne konsekwencje dotyczące treści, przyczyn, oczekiwań, norm oraz wyborów strategicznych”. W rozumieniu autora tej koncepcji metafory bezpieczeństwa są istotne dlatego albowiem są tym «według czego żyjemy».²

Próby określenia znaczenia pojęcia bezpieczeństwa, a więc treści odpowiadającej temu pojęciu, są podejmowane z różnych pozycji. W związku z tym możemy mówić o dużej liczebności i różnorodności podejść w definiowaniu bezpieczeństwa. Aby zapobiec wkradającemu się tutaj chaosowi, należy przyjąć jakieś ogólne, logiczne kryteria rekonstruowania treści definicji bezpieczeństwa. Użyteczna w tym względzie wydaje się propozycja K. Ajdukiewicza postulująca wykorzystanie zasad logiki pragmatycznej. Z tego punktu widzenia, istnieją trzy możliwości porządkowania treści wszelkich pojęć³, które można odnieść do treści pojęcia „bezpieczeństwo”.

Po pierwsze, można rekonstruować treść pojęcia według ustalonego, skończonego zbioru jego desygnatów, tzn. poprzez wyszczególnienie zbioru wszystkich cech przysługujących nazwie bezpieczeństwo (przy pewnym jej rozumieniu). Za tak rozumianą treść nazwy bezpieczeństwo uznaje się przytoczoną pełną i wyczerpującą treść tego pojęcia. Ponieważ jednak w przypadku omawianego zjawiska treści opisujące go są dość obszerne, to praktycznie, w wielu przypadkach, nie ma możliwości przytoczenia pełnej treści pojęcia bezpieczeństwo. W związku z tym, w definiowaniu bezpieczeństwa uwzględnia się tylko ten zbiór cech, które uznaje się za istotne dla jego desygnatów.

Drugie podejście w rekonstruowaniu treści pojęcia „bezpieczeństwo” uwzględnia jedynie ten jego fragment, który uznaje się za treść charakterystyczną dla tego terminu. W rezultacie treść charakterystyczna dla terminu bezpieczeństwo wyznacza zakres jego nazwy. Trzeba jednak i tu zastrzec, że zbiór cech charakterystycznych dla nazwy „bezpieczeństwo” okazuje się niejednokrotnie zbyt bogaty i także niemożliwy do pełnego przytoczenia. W związku z tym dokonuje się wyboru spośród dostępnego zbioru cech charakterystycznych tylko tych cech, które są konieczne i wystarczające dla wyznaczenia zakresu definiowanego pojęcia. Wreszcie, dokonuje się rekonstrukcji pojęcia bezpieczeństwo poprzez uchwycenie pewnego minimum definicyjnego ze względu na jednoznaczne wydzielenie zakresu nazwy, czyli ukierunkowanie na jego treść konstytutywną.

¹ D. B. Bobrow, *Złożoność problematyki braku bezpieczeństwa: implikacje redefinicji pojęcia*. W: *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, s. 28-29.

² Tamże, s. 28.

³ K. Ajdukiewicz, *Logika pragmatyczna*. Warszawa 1975, s. 50-51.

Wymienione podejścia są szczególnie użyteczne przy rekonstrukcji pojęcia bezpieczeństwa z tego względu, iż jest ono ujmowane z różnych pozycji teoretycznych, metodologicznych i praktycznych. Takie, logiczne kryterium podejścia do rekonstruowania treści definicji bezpieczeństwa okazuje się również użyteczne w analizie (rekonstrukcji) treści różnych koncepcji (doktryn) teoretycznych tego fenomenu społecznego. Dzięki takiemu podejściu można wyróżnić w ramach każdej koncepcji (doktryny) teoretycznej jej część istotną, charakterystyczną i konstytutywną. Świadomość tych spraw może być istotna dla uporządkowania i zrjonalizowania debat na temat bezpieczeństwa.

Zasygnalizowane na wstępie problemy związane z określeniem i rozumieniem sensu pojęcia „bezpieczeństwo” skłaniają do wnikliwego przeglądu dotychczasowych jego definicji, dokonania rekonstrukcji ich treści z punktu widzenia stosowanych w nauce kryteriów logicznych i metodologicznych, głębszego wejrzenia w jego istotę i sens oraz uporządkowania ze względu na stosowane w nauce, zwłaszcza socjologii, kryteria formalne.

W ramach tego przeglądu kierowano się następującą logiką. Przegląd rozpoczynają definicje ogólne (potoczne) odnajdywane w popularnych opracowaniach słownikowych, literaturze pięknej oraz filozofii bezpieczeństwa. Następnie zaś prezentowane są definicje naukowe, poczynając od tradycyjnego – negatywnego i wąskiego definiowania bezpieczeństwa jako braku zagrożenia. Po nich zaś przytaczane są pozytywne definicje bezpieczeństwa, ujmujące to zjawisko społeczne jako nie tylko zagrożenie, lecz także jako wyzwanie i szansę. Na końcu omówione są definicje bezpieczeństwa nie poddające się prostym zabiegom klasyfikacyjnym, takie jak propozycja D. Bobrowa rozpatrywania bezpieczeństwa jako „jego braku” oraz kompleksowe (a raczej wieloaspektowe) ujęcia definicyjne tego zjawiska, charakterystyczne dla myślenia systemowego. Przegląd definicji pojęcia „bezpieczeństwo” zamyka próba typologii tego zjawiska społecznego oraz wnioski uogólniające.

1. Ogólne rozumienie bezpieczeństwa

Etymologicznie rzecz ujmując termin „bezpieczeństwo” wywodzi się z łacińskiego „sine cura” lub „securitas” co oznaczało „stan bez pieczy”⁴. Takie archaiczne znaczenie terminu bezpieczeństwo było bardzo ogólne i ukierunkowane na jego obiektywny i zarazem praktyczny aspekt. Etymologiczny sens pojęcia bezpieczeństwo ma jednak pewien walor aktualny, ponieważ kieruje naszą uwagę na jego potoczny i zbiorowy sens, gdzie „wspólny zasób słów ucieleśnia wszelkie rozróżnienia, jakie ludzie uznali za godne przeprowadzenia, oraz związki jakie w trakcie życia wielu pokoleń uznali za godne znaczenia”⁵. Wy-

⁴ *Słownik wyrazów obcych*. Warszawa 1980, s. 673.

⁵ J. L. Austin, *Prośba o wybaczenie*. W: *Mówienie i poznanie*. Warszawa 1993, s. 243.

chodząc z przeglądu potocznego (słownikowego) rozumienia problematyki bezpieczeństwa można określić pierwsze punkty identyfikacyjne ogólnego pola problemowego bezpieczeństwa jako fenomenu społecznego.

Współcześnie, nawet w ogólnych ujęciach słownikowych bezpieczeństwo jest już ujmowane jako zjawisko społeczne, tzn. cecha właściwa dla relacji społecznych, w której jedna ze stron „niczym nie zagraża”, a inni „nie czują się zagrożeni”. Bezpieczeństwo jest także stopniowalne. Mówi się, że ktoś jest „bezpieczny”, „bezpieczniejszy” lub „niczym nie zagrożony”.⁶ Jeszcze inną ogólną definicję bezpieczeństwa podaje D. Lerner w *Dictionary of the Social Sciences*. Według niego: „W najbardziej dosłownym znaczeniu bezpieczeństwo jest rzeczywiście identyczne z terminem ‘safety’ i oznacza brak zagrożenia (‘danger’) fizycznego albo ochronę przed nim”⁷. W tym przypadku sens ogólnego pojęcia bezpieczeństwa ma charakter dualny, z jednej strony stanowi antytezę zagrożenia fizycznego, z drugiej zaś zabezpieczenie się przed tym zagrożeniem.

Jeszcze inne, wyrosłe z polskiej rzeczywistości społeczno-historycznej, interpretacje bezpieczeństwa odnajdujemy w literaturze pięknej. Przytaczam tu dwa bardzo wymowne przykłady rozumienia pojęcia bezpieczeństwa, które zadziwiają swoją aktualnością. Pragmatyczne podejście do kwestii bezpieczeństwa odnaleźć można w wierszu Ignacego Krasickiego⁸ (1735-1801) pt. *Kulawy i ślepy*.

*I ten winien, co kijem bezpieczeństwo mierzył,
I ten, co bezpieczeństwo głupiemu powierzył.*

I. Krasicki, biskup i poeta, żyjący w okresie wielkich wyzwań stojących przed narodem polskim, kładzie nacisk na racjonalność praktycznego działania w zakresie ochrony bezpieczeństwa. Za błąd uważa krótkowzroczność w oszacowaniu bezpieczeństwa oraz powierzenie spraw bezpieczeństwa pieczy osób o ograniczonych umysłowo horyzontach (‘głupich’). Bezpieczeństwo w ujęciu Krasickiego ma charakter personalny ale, jak wiemy, była to jego ulubiona metoda ukazywania ważnych problemów społecznych okresu Polski przedrozbiorowej i rozbiorowej, w której Krasicki żył i tworzył.

Także spostrzeżenia Adama Mickiewicza (1798-1855) na temat bezpieczeństwa, zawarte w *Panu Tadeuszu*,⁹ wydają się bardzo interesujące i aktualne. Można je nawet dziś traktować jako ważne dyrektywy bezpieczeństwa publicznego w Rzeczypospolitej. Poniżej przytaczamy interesujący nas fragment z jego epepei.

⁶ *Słownik poprawnej polszczyzny*, s. 40.

⁷ *A Dictionary of the Social Sciences*, Red. J. Gould, W. L. Kolb. London 1964, s. 629.

⁸ I. Krasicki, *Kulawy i ślepy*. W: *Pisma wybrane*. Warszawa 1955, s. 11-12.

⁹ A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*. Warszawa 1955, ks. XII, w. 111-113.

*Ach! Wy nie pamiętacie tego, Państwo młodzi!
 Jak wśród naszej burzliwej szlachty samowładnej,
 Zbrojnej, nie trzeba było policyi żadnej;
 Dopóki wiara kwitła, szanowano prawa,
 Była wolność z porządkiem i z dostatkim stawa!
 W innych krajach, jak słyszę, trzyma urząd drabów,
 Policyjantów różnych, żandarmów, konstabłów;
 A jeśli miecz tylko bezpieczeństwa strzeże,
 Żeby w tych krajach była wolność – nie uwierze.*

Wieszcz kieruje naszą uwagę na rolę wartości w ustanawianiu fundamentów bezpieczeństwa w kraju. Podkreśla zwłaszcza znaczenie takich wartości, jak wiara i poszanowanie prawa w państwie oraz wolności koegzystującej z porządkiem i dostatkim. Bezpieczeństwo oparte na urzędowym aparacie przymusu nie wydaje się poecie dobrym rozwiązaniem, ze względu na jego konflikt z taką cenioną wartością, jak wolność. Bezpieczeństwo osiągnięte za cenę utraty wolności nie wydaje się być dla poety zadawalającym rozwiązaniem.

Nie tylko wiedza potoczna i literatura piękna mogą dostarczać interesujących przykładów rozumienia ogólnego pojęcia bezpieczeństwa. Może tego dostarczać także literatura filozoficzna. Przykładem takiej ogólnej, filozoficznej definicji bezpieczeństwa jest definicja J. Świniarskiego. Według niego: „Bezpieczeństwo jest formą istnienia danego stanu rzeczy osiąganą przez eliminowanie, unikanie i przeciwstawianie się zagrożeniom w celu prolongaty tego istnienia”¹⁰. Autor utożsamia ogólne pojęcie bezpieczeństwa z każdą formą istnienia (‘życia’) i rozszerza je na inne, pozaludzkie, formy istnienia. Ponadto, kładzie nacisk na różne rodzajowo sposoby przeciwstawiania się zagrożeniom dla ochrony swojego istnienia.

Jak z powyższego wynika, nie tylko definicje słownikowe oddają ogólny i uniwersalny sens pojęcia bezpieczeństwo. Ale ani popularne ujęcia słownikowe, ani literatura piękna czy filozoficzna w żadnym wypadku nie wyczerpują definicyjnego bogactwa tego pojęcia. Poza tym należy pamiętać, są to ujęcia ogólne i z tego chociażby względu ich zawartość informacyjna jest w znacznym stopniu ograniczona¹¹, a moc analityczna niewystarczająca do uchwycenia współczesnego sensu tego fenomenu.

Dotychczasowy przegląd ogólnego pola problemowego terminu „bezpieczeństwo” pozwala jednak na wyprowadzenie pierwszych wniosków.

(1) Bezpieczeństwo jest atrybutem (immanentną cechą) istnienia różnych podmiotów (jednostki ludzkiej, grupy społecznej oraz innych, pozaludzkich, form istnienia).

¹⁰ J. Ś w i n i a r s k i, *O naturze bezpieczeństwa*, s. 173.

¹¹ J. S u c h, *O uniwersalności praw nauki. Studium metodologiczne*. Poznań 1972, s. 11-12.

(2) Bezpieczeństwo jest najczęściej ujmowane jako określony stan obiektywny wyrażający się w braku fizycznego zagrożenia dla tych podmiotów.

(3) Bezpieczeństwo jest także definiowane jako określony stan wewnętrzny podmiotów oraz subiektywny (psychiczny), tj. poczucie zagrożenia lub jego braku.

(4) Bezpieczeństwo jest także ujmowane jako potrzeba i wartość zarazem stymulująca działanie podmiotów indywidualnych i zbiorowych (społecznych).

(5) Bezpieczeństwo jest *implicite* traktowane jako element ludzkiej praktyki (ludzkiej działalności), jako ważny cel działania, którym jest zapewnienie (ochrona) bezpieczeństwa przed jakimś zagrożeniem zewnętrznym (np. od wrogów).

Spośród naukowych definicji ogólnych bardzo często przywoływana jest w literaturze przedmiotu definicja bezpieczeństwa zaproponowana przez J. Kukułkę. Według tego autora „bezpieczeństwo jest nie tyle określonym stanem rzeczy, ile ciągłym procesem społecznym”. W związku z tym „podmioty społeczne starają się doskonalić mechanizmy zapewniające im poczucie bezpieczeństwa”. Brak zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa, zdaniem Kukułki, „wyrządza szkody jednostce czy grupie ludzkiej, gdyż destabilizuje jej tożsamość i funkcjonowanie”. Dlatego też przejawiają one skłonność do działania w celu zmiany istniejącego stanu rzeczy, np. „do oporu wobec niekorzystnych zmian w ich sferze zewnątrz-przedmiotowej i do stosowania środków ochronnych, mogących przywrócić im poczucie bezpieczeństwa”¹².

Z analizy treści w/w. definicji wynika, że pojęcie bezpieczeństwa ma charakter kategorii socjologicznej, ponieważ stanowi jedną z podstawowych potrzeb podmiotów społecznych, jest określonym stanem i procesem społecznym. Oprócz dominującego tu opisowego podejścia Kukułka wyraźnie akcentuje podejście wartościujące w definiowaniu bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo, jako potrzeba, jest bowiem cenioną wartością, czyli czymś co jest warte zabiegów i poświęceń. Jako wartość może mieć status wartości realnej albo co najmniej wartości pożądaney. Bezpieczeństwo jako ceniona potrzeba jest ważnym celem aktywności zorganizowanych podmiotów społecznych ukierunkowanym na jej zachowanie lub przywrócenie. Bezpieczeństwo w takim ujęciu jest zatem stanem „ducha” określonych podmiotów społecznych, subiektywnym (świadomościowym) odczuciem własnego jestestwa.

Według R. Zięby wyraźnie nawiązującego do propozycji Kukułki bezpieczeństwo jest potrzebą szeroko rozumianego podmiotu. Podmiotem może być człowiek, grupa społeczna, struktura państwowa i system międzynarodowy. Zięba przypisuje potrzebę bezpieczeństwa szerszej gamie podmiotów społecznych, do których zalicza także struktury społeczne. Podobnie, jak Kukułka zauważa, że

¹² J. Kukułka, *Nowe uwarunkowania i wymiary bezpieczeństwa międzynarodowego Polski*. Wieś i Państwo. R. 1995, nr 1, s. 198-199.

brak zapewnienia potrzeby bezpieczeństwa rodzi dla podmiotu (indywidualnego lub zbiorowego) pewne negatywne konsekwencje, którymi mogą być „lęk, obawy, niepokój i niepewność” ludzi oraz ich skłonność do oddziaływania na swoje otoczenie i sferę wewnętrzną, w celu oddalenia zagrożenia bądź przynajmniej ograniczenia negatywnego samopoczucia. Bezpieczeństwo w tej interpretacji ma więc dwojaki charakter społeczny: obiektywny i subiektywny. Jest niezbywalną potrzebą podmiotów społecznych: grup, struktur, systemów oraz zbiorowości społecznych, i co istotniejsze, uświadomioną przez te podmioty potrzebą.

Analizując głębiej sens pojęcia bezpieczeństwo w naukach społecznych, R. Zięba próbuje wyszczególnić podstawowe wyznaczniki najogólniejszego znaczenia tego terminu zawarte w literaturze naukowej i publicystycznej. Autor wyszczególnia osiem takich podstawowych desygnatów pojęcia bezpieczeństwo podawanych w ogólnych definicjach tej nazwy. Do takich zalicza: „istnienie, przetrwanie, całość, tożsamość (identyczność), niezależność, spokój, posiadanie i pewność rozwoju”¹³. Na uwagę zasługuje tu dość wąski zakres desygnatów bezpieczeństwa oraz ich sekwencja. Bez wątplenia najważniejszy jest pierwszy desygnat pojęcia bezpieczeństwa „istnienie”, a mniej ważne, choć nie bez znaczenia ostatnie desygnaty.

Ze względu na relacje do podmiotu społecznego, któremu przypisuje się bezpieczeństwo, wielu autorów uznaje za uzasadnione wyróżnienie – na poziomie ogólnym – „bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego”. „Bezpieczeństwo wewnętrzne – pisze R. Zięba – oznacza stabilność i harmonijność danego organizmu bądź systemu (podmiotu zbiorowego), natomiast bezpieczeństwo zewnętrzne brak zagrożenia ze strony innych podmiotów. Łącznie oba aspekty składają się na ogólne bezpieczeństwo danego podmiotu”¹⁴. Z tego względu sens pojęcia bezpieczeństwa takiego podmiotu zbiorowego, jak naród (państwo) rozpatrywany może być z punktu widzenia wewnętrznego (wewnątrz krajowego) i zewnętrznego (międzynarodowego) lub z uwzględnieniem obu tych punktów widzenia we wzajemnej łączności. Uświadomienie sobie tego, które ze znaczeń (aspektów) terminu „bezpieczeństwo” autorzy stosują jest niezwykle ważne dla sensownej debaty na ten temat, konceptualizacji badań nad bezpieczeństwem oraz, co wydaje się najistotniejsze, dla racjonalnych rozwiązań praktycznych (polityk). Jest to także ważne uzupełnienie naszych rozważań o bezpieczeństwie społecznych podmiotów (Tabela 1) o dwa nowe aspekty: aspekt wewnętrzny i zewnętrzny. Ten drugi wynika z oddziaływań zewnętrznych okoliczności w tym także innych podmiotów społecznych.

Prezentowane powyżej przykłady definicji terminu bezpieczeństwo nie należą do socjologów. Można jednak przyjąć iż przynajmniej dwie ostatnie pro-

¹³ R. Zięba, *Kategoria Bezpieczeństwa w nauce o stosunkach międzynarodowych*. W: *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, s. 3.

¹⁴ Tamże, s. 3-4.

pozycje sformułowane na gruncie nauk szczegółowych, politologii i stosunków międzynarodowych, charakteryzujące się podejściem i ujęciem socjologicznym tego zjawiska. Każdy z autorów niczym socjolog traktuje „bezpieczeństwo” jako fenomen społeczny, koncentruje się na jego społecznej istocie, społecznych cechach i wymiarach, uwarunkowaniach i funkcjach. W oparciu o przytoczone powyżej propozycje definicyjne można wyprowadzić idealizacyjny, socjologiczny model ogólnego pojęcia bezpieczeństwa, który przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Ogólne pojęcie bezpieczeństwa i jego socjologiczne wymiary i cechy definicyjne. (Opracowanie własne)

Cecha definicyjna bezpieczeństwa Podmiot (społeczny)	Stan (istnienie)	Proces	Potrzeba (wartość)	Tożsamość
Jednostka	+	+	+	+
Grupa społeczna	+	+	+	+
Inny podmiot społeczny (naród)	+	+	+	+

Jak z powyższego wynika nawet ogólnie rozumiane słowo „bezpieczeństwo” należy do klasy zjawisk społecznych o dość zróżnicowanej konotacji znaczeniowej. Sposoby definiowania (rozumienia) bezpieczeństwa są rozliczne ze względu na możliwość tworzenia różnorodnych konfiguracji potencjalnych cech definicyjnych (+) odniesionych do różnych podmiotów społecznych. Model ten stanowi punkt wyjścia do rozwinięcia definicji bezpieczeństwa zarówno w układzie podmiotowym, cech definicyjnych, jak i relacyjnym. Ukazuje przydatność socjologicznego myślenia i siatki pojęciowej przydatnej dla analizy ogólnego pojęcia bezpieczeństwa.

2. Negatywne definicje bezpieczeństwa

Większość znawców problematyki bezpieczeństwa podkreśla, że wyjaśniając istotę tego pojęcia, należy mieć na uwadze przede wszystkim jego związek ze zjawiskiem zagrożenia. Bezpieczeństwo w tym ujęciu definiowane jest poprzez tylko jeden, choć bardzo istotny desygnat, „brak zagrożenia”. W dotychczasowych definicjach bezpieczeństwa pojęcie zagrożenia (‘danger’) używane było ogólnikowo. Z tego względu konieczne wydaje się jego doprecyzowanie oraz uporządkowanie klasy zjawisk składających się na zagrożenia dla bezpieczeństwa zbiorowego (społecznego).

Potoczny sens słowa „zagrożenie” oznacza „niebezpieczeństwo, ryzyko”, coś co może zagrażać, «stać się niebezpiecznym, groźnym dla kogoś, cze-

gość»¹⁵ Mimo, że model analizowania bezpieczeństwa jako braku zagrożenia jest jednak daleko idącym uproszczeniem ze względu na to, że „brak zagrożenia stanowi istotny (ale nie jedyny) aspekt bezpieczeństwa”¹⁶, to jednak warto zwrócić nań uwagę, ponieważ należy do klasyki myślenia o bezpieczeństwie. Ponadto, podejście takie jakby zyskiwało ostatnio na aktualności w związku z zagrożeniem typu terrorystycznego dla bezpieczeństwa pojedynczych ludzi, państw (narodów) oraz całej cywilizowanej społeczności świata.

W literaturze przedmiotu najczęściej więc dzieli się zagrożenia z punktu widzenia ich subiektywnej lub obiektywnej natury, wyróżniając zagrożenia psychiczne i fizyczne. Ze względu na ich moc sprawczą dzieli się je na takie, które powstają z przyczyn naturalnych, i te, które są rezultatem (skutkiem) działań człowieka. Ponadto, niektóre z zagrożeń wyodrębniane są ze względu na relacje do analizowanego podmiotu (jednostki, podmiotu zbiorowego) jako takie, które powstają wewnątrz danego podmiotu, i takie, które powstają na zewnątrz rozpatrywanego podmiotu¹⁷.

Subiektywistyczne rozumienie bezpieczeństwa jako zagrożenia prowadzi z kolei do stwierdzenia, że jest ono stanem świadomości określonego podmiotu (człowieka, małej grupy społecznej (rodzina), dużej grupy społecznej (zbiorowości) takiej jak naród czy nawet społeczności światowej. W tym przypadku jest to odniesienie desygnatów terminu „bezpieczeństwo” do czysto świadomościowej projekcji. Świadomość postrzeganych przez dany podmiot zagrożeń może być zarówno adekwatna, odzwierciedlać realny (rzeczywisty lub potencjalny) stan rzeczy i nieadekwatna, odzwierciedlać nierealny stan zagrożeń (‘fałszywa świadomość’). Ten ostatni typ świadomości, prowadzący do fałszywej percepcji zagrożeń określany jest także mianem misperpcji¹⁸.

Jak z powyższego wynika, zagrożenie oznaczać może pewien stan świadomości, lub psychiki, indywidualnej lub zbiorowej, wywołany postrzeganiem otaczających człowieka lub ludzi zjawisk (czynników), które oceniane są jako niekorzystne, szkodliwe lub wręcz niebezpieczne. Szczególnie istotne są tu oceny formułowane przez określony podmiot społeczny (grupę społeczną, zbiorowość) wobec określonego czynnika generującego negatywne odczucia psychiczne lub świadomościowe. Dla F. X. Kaufmanna zagrożenie zawiera się wyłącznie w sferze świadomości i ma charakter wybitnie subiektywistyczny. Według niego zagrożenie to dostrzegana „możliwość wystąpienia jednego z negatywnie wartościowanych zjawisk”¹⁹.

¹⁵ *Słownik języka polskiego*, cyt. wyd., s. 907.

¹⁶ R. Zięba, *Kategoria bezpieczeństwa w nauce...*, s. 4.

¹⁷ Por. D. B. Bórow, *Złożoność problematyki braku bezpieczeństwa*, s. 36-37.

¹⁸ R. Zięba, *Kategoria bezpieczeństwa w nauce o stosunkach międzynarodowych*, s. 4.

¹⁹ F.-X. Kaufmann, *Sicherheit als soziologisches und sozialpolitisches Problem*. Stuttgart 1970, s. 167.

D. Frei²⁰ nie koncentruje się na poszukiwaniu ogólnej istoty bezpieczeństwa, lecz głównie na określaniu wzajemnych relacji zachodzących między obiektywnymi i subiektywnymi aspektami zagrożeń. Jego model analizy bezpieczeństwa zawiera cztery podstawowe wskaźniki:

(1) stan braku bezpieczeństwa ma miejsce wówczas, kiedy występuje duże rzeczywiste zagrożenie zewnętrzne, a postrzeżenie tego zagrożenia jest prawidłowe (adekwatne);

(2) stan obsesji występuje wtedy, gdy nieznaczne zagrożenie jest postrzegane jako duże;

(3) stan fałszywego bezpieczeństwa ma miejsce wówczas, gdy zagrożenie zewnętrzne jest poważne, a postrzegane bywa jako niewielkie;

(4) stan bezpieczeństwa jest wtedy, gdy zagrożenie zewnętrzne jest nieznaczne, a jego postrzeżenie prawidłowe.

Istotna wartość heurystyczna tego sposobu podejścia do analizowania bezpieczeństwa ujawnia się w kilku aspektach. Przede wszystkim w podkreśleniu wcześniej uwydatnionego dwuwymiarowego – subiektywnego i obiektywnego – charakteru bezpieczeństwa oraz możliwości wystąpienia niezgodności, a nawet konfliktu, między tymi aspektami. Ponadto wzorując się na tym podejściu można analizować stan bezpieczeństwa różnych podmiotów społecznych i struktur. W tak pojętej analizie uwzględnia się sferę obiektywnej rzeczywistości (sferę przedmiotową) i sferę świadomości (indywidualnej i zbiorowej bądź grupowej), w której zachodzi odwzorowanie rzeczywistych, lub potencjalnych zagrożeń, i kształtowanie poczucia bezpieczeństwa jednostki bądź grupy (zbiorowości) społecznej.

Ze względu na kwestię możliwości przewidywania zagrożeń mogą być one klasyfikowane jako przewidywalne i jako nieprzewidywalne (niespodziewane, zaskakujące). Mogą to również być, jak wskazuje A. Wohlstetter, „produkty ubocznych działań podjętych na rzecz innych celów”²¹. Niektóre zagrożenia mają wyraźnie określone właściwości możliwe do określenia w kategoriach czasu i przestrzeni, a inne nie. Lista rozpoznanych zagrożeń klasyfikowana według różnych priorytetów może zmieniać się nie tylko w czasie i przestrzeni, lecz także ze względu na stadium ich rozwoju: „W określonym punkcie czasu niektóre zagrożenia są odkrywane, inne trwają nadal, a jeszcze inne wyłaniają się na nowo”²².

Zagrożenia mogą być jeszcze klasyfikowane ze względu na możliwość ich eliminacji. Z tego względu wyróżnia się zagrożenia, które mogą być wyeliminowane na trwałe, bez gwarancji ich ponownego wystąpienia, oraz te, które nie mogą być wyeliminowane raz na zawsze, a jedynie odsunięte w czasie. Zagrożenia takie muszą być zaakceptowane jako dolegliwe niemniej jednak realnie

²⁰ Por. D. F r e i, *Sicherheit, Grundfragen der Weltpolitik*. Stuttgart 1977, s. 17-21.

²¹ Zob. A. W o h l s t e t t e r, *Swords from Plowshares*. Chicago 1979.

²² D. B. B o b r o w, *Złożoność problematyki braku bezpieczeństwa*, s. 37.

istniejące i trwałe. Ze względu na kryterium efektywności środków zaradczych istnieją zagrożenia, wobec których można zastosować jednorazowe i jednostkowe działania zaradcze oraz takie, które wymagają wielu zespołowych czy wręcz kompleksowych działań.²³

Zagrożenia można także dzielić ze względu na stopień (skalę) zagrożenia jako zagrożenia pierwszorzędne, drugorzędne, trzeciorzędne²⁴ lub według innej, przyjętej skali zagrożenia. Np. w związku z możliwością zaistnienia ataku terrorystycznego w Stanach Zjednoczonych wprowadzono pięciostopniową skalę ostrzegania przed tym potencjalnym zagrożeniem terrorystycznym. Niektóre z zagrożeń mają więc ciężar większy, bowiem stawiają ludzi w obliczu kryzysu przetrwania, podczas gdy inne są wprawdzie dokuczliwe dla codziennego życia ludzi ale można z nimi żyć i funkcjonować.

Ponadto, zagrożenia mogą być klasyfikowane ze względu na możliwość ich policzenia lub nie. Można mówić o zagrożeniach policzalnych i niepoliczalnych. Te pierwsze z kolei dzielić na jednostkowe (incydentalne), występujące nielicznie (w małych ilościach) lub występujące licznie, a zatem skumulowane w jakimś określonym miejscu i czasie. Możliwość policzenia zagrożeń wiąże się z kolei z możliwością ich określenia, identyfikacji, występowania w określonej formie. Zagrożenia niepoliczalne na ogół występują w nie-powtarzających się formach (amorficznych), a więc trudno uchwytnych.²⁵

K. Kiciński dokonuje typologii zagrożeń dla bezpieczeństwa psychospołecznego ze względu na takie ich formy występowania, jak: trwałość, dynamika rozwoju, stadium rozwoju, stopień kontroli, intencjonalność, stopień przewidywalności oraz stopień dostępności poznawczej.

„1. Podział zagrożeń ze względu na ich trwałość na osi od: zagrożeń przejściowych, nietrwałych, incydentalnych – do: zagrożeń trwałych, względnie stabilnych, działających w długich odcinkach czasu.

2. Podział ze względu na dynamikę rozwoju na osi: od zjawisk nie wykazujących tendencji wzrostu, np. pozostających w stanie względnej równowagi z czynnikami je stabilizującymi – do zjawisk rozwijających się i pogłębiających w tempie stałym lub przyspieszonym.

3. Podział ze względu na stadium: od zjawisk, których postać aktualną można uznać za wczesne stadium rozwoju – do zjawisk, które osiągnęły zaawansowane stadium rozwoju.

4. Ze względu na stopień kontroli przez społeczeństwo, państwo i jego agendy: od zjawisk, na które można wywierać znaczny wpływ, kontrolować ich

²³ T a m ż e.

²⁴ Tak klasyfikowane są zagrożenia wewnętrzne i zewnętrzne dla bezpieczeństwa narodowego (państwa) w długofalowym projekcie badawczym „Społeczna recepcja bezpieczeństwa i obronności kraju w Polsce w latach 90. Kierownik projektu A. Kołodziejczyk. Warszawa 2000.

²⁵ D. B. B o b r o w, *Złożoność problematyki braku bezpieczeństwa*, s. 37.

przebieg dzięki posiadanym środkom – do zjawisk, które wymykają się kontroli, są trudno sterowalne.

5. Ze względu na intencjonalność: od zjawisk, które powstają i rozwijają się jako efekt świadomego działania, ze strony tych, którzy pragną je kreować (w warunkach wojny, np. efekty propagandy wojennej przeciwnika) – do zjawisk rozwijających się w wyniku oddziaływania innych czynników, niż czyjeś ukierunkowane, intencjonalne działanie.

6. Ze względu na stopień przewidywalności: od zjawisk, których występowanie i ewentualna dynamika, na gruncie posiadanej wiedzy i zdolności diagnozy są łatwo przewidywalne – do zjawisk, których wystąpienie i dynamika rozwoju stanowią zaskoczenie, są trudne do przewidzenia i oszacowania prawdopodobieństwa wystąpienia.

7. Ze względu na stopień dostępności poznawczej: od zjawisk, które są łatwo zauważalne i na gruncie posiadanej wiedzy dają się dobrze opisać, diagnozować, analizować – do zjawisk, które mają postać mniej lub bardziej ukrytą, wymykającą się społecznej lub naukowej percepcji, dających się uchwycić jedynie dzięki zastosowaniu właściwej perspektywy poznawczej, odpowiedniej teorii, wyjściu poza powszechnie przyjmowane stereotypy poznawcze.²⁶

W każdej z w/w. form występowania zagrożenie ma postać pewnego kontinuum na określonej dla niego skali. Takie, ujęcie zagrożeń ma tę zaletę, że można je wykorzystywać do pomiaru zagrożeń w wymiarze realnym (obiektywnym), jak i wymiarze subiektywnym (np. badania zagrożeń od strony ich percepcji indywidualnej lub zbiorowej). Autor uzależnia możliwość poznawania, diagnozowania i analizowania zagrożeń od właściwej kompetencji poznawczej, w tym także posiadania odpowiedniej podbudowy teoretycznej.

Podsumowując ten wątek rozważań, można wyprowadzić następujące wnioski i uogólnienia.

(1) Ze względu na dużą liczebność zagrożeń, różnorodność form występowania oraz ich zmienność w czasie i w przestrzeni, występują trudności w formułowaniu uogólnień na ich temat i problemy w konstruowaniu ogólnej teorii bezpieczeństwa.

(2) Nawet jeśli zagrożenia występują realnie i mają „fizyczny” charakter to i tak są one subiektywnie odzwierciedlane przez określony podmiot indywidualny lub społeczny. Z tego względu nie należy bagatelizować ani pomniejszać znaczenia subiektywnych kompetencji poznawczych różnych podmiotów społecznych.²⁷

²⁶ K. K i c i ń s k i, *Bezpieczeństwo psychospołeczne. System bezpieczeństwa Polski. Materiały z konferencji naukowej odbytej 4 i 5 listopada 1993 roku w Akademii Obrony Narodowej*. Warszawa 1993, s. 131-132.

²⁷ Zob. np. *System bezpieczeństwa Polski. Materiały z konferencji naukowej odbytej 4 i 5 listopada 1993 roku w Akademii Narodowej*, Warszawa 1993.

(3) Nadmierna subiektywizacja, nadwrażliwość w eksponowaniu zagrożeń, czyli nieadekwatna reprezentacja poznawcza także jest szkodliwa i może przybierać postać „prognoz samorealizujących się i samodestrukcyjnych”.²⁸

Ukazane powyżej dwa typy definiowania bezpieczeństwa – ogólnego (pocznego) i negatywnego – nie kończą możliwości naukowego definiowania bezpieczeństwa jako zjawiska społecznego. Współcześnie, coraz częściej eksponowane jest podejście pozytywne w wyznaczaniu sensu tego pojęcia, tzn. traktowanie bezpieczeństwa jako wyzwania i szansy.

3. Pozytywne definicje bezpieczeństwa

Ze względu na kierunek rozwoju współczesnych badań nad bezpieczeństwem pojęcie bezpieczeństwa ulega rozszerzeniu o dwa nowe wymiary: wyzwania i szansę. Stwierdzono bowiem, że negatywne ujęcie bezpieczeństwa traktujące je jako brak zagrożeń nie wytrzymuje niekiedy próby czasu. Może np. zająć sytuacja, w której niektóre zjawiska społeczne lub czynniki ujmowane są jako zagrożenie, tymczasem w rzeczywistości nie posiadają one takiego statusu. Nie jest to kwestia błędnej percepcji i oceny zagrożenia lecz trochę inną naturą czynników, które są utożsamiane z zagrożeniami, a które w istocie rzeczy nimi nie są. Chodzi tu o pewien rodzaj niezwykłych potrzeb ludzkich, które wymagają sformułowania stosownych odpowiedzi i adekwatnych dla nich reakcji. Ponieważ sytuacje takie jawią się w ludzkiej świadomości, indywidualnej i społecznej, jako dolegliwe psychicznie stąd też są one, niesłusznie traktowane, jako zagrożenia. Odróżnianie zagrożeń od wyzwań jest współcześnie ważne poznawczo i jawi się jako istotna trudność poznawcza przynajmniej z trzech powodów, ponieważ:

1. jedno i drugie zjawisko bywa negatywnie postrzegane i wartościowane społecznie;

2. granica między niepewnością, a zagrożeniem jest płynna;

3. zakwalifikowanie określonego zjawiska do kategorii zagrożenia lub wyzwania zależy od subiektywnej oceny wartości podlegającej ochronie oraz wrażliwości percepcji społecznego podmiotu²⁹.

Reasumując, w literaturze naukowej przedmiotu funkcjonuje oprócz podejścia ogólnego podejście negatywne³⁰ w ujmowaniu bezpieczeństwa oraz

²⁸ Zwraca uwagę na takie niebezpieczeństwo P. Sztompka w swoim podręczniku socjologii. Zob. P. S z t o m p k a, *Socjologia*. Kraków 2002, s. 27.

²⁹ Na przykład zawodowi wojskowi są bardzo wyczuleni na zagrożenia dla bezpieczeństwa militarnego. W związku z tym przypisuje się tej grupie społecznej pewną cechę która nosi nazwę „alarmizmu”. Zob. J. M i c h a l c z a k, *Wojsko w systemie politycznym państwa*, cz. 2, s. 43.

³⁰ J. S. N y e, Jr., *Problemy badań nad bezpieczeństwem*. Sprawy Międzynarodowe. R. 1989, nr 6, s. 54.

podejście pozytywne, które poszerza konotacje tego terminu o nowe konteksty. Podejście negatywne charakteryzuje się traktowaniem bezpieczeństwa jako braku zagrożeń i koncentruje się na ochronie istotnych wartości wewnętrznych przed zagrożeniami zewnętrznymi. Podejście pozytywne zaś, koncentruje się na analizie kreatywnej aktywności podmiotu w zakresie kształtowania pewności przetrwania, stanu posiadania oraz możliwości i swobód rozwojowych (szans). W tym ostatnim nurcie rozważań nad bezpieczeństwem mieści się propozycja J. Kukułki³¹ wyodrębniająca trzy wymiary bezpieczeństwa: podmiotowy, przedmiotowy i procesualny (perspektywiczny). W wymiarze podmiotowym bezpieczeństwo oznacza pewność istnienia i przetrwania danego uczestnika życia społecznego (podmiotu społecznego). W wymiarze przedmiotowym – zabezpieczenie jego stanu posiadania. Natomiast w wymiarze procesualnym, bezpieczeństwo oznacza pewność funkcjonowania i rozwoju danego podmiotu w czasie.

Kiedy chodzi o poszerzanie terminu „bezpieczeństwo” o nowe jego aspekty to na uwagę zasługuje tu propozycja wzbogacenia pola problemowego bezpieczeństwa o nowy kontekst znaczeniowy określane jako „szansa”. Dawniej pojęcie szansa oznaczało „szczęśliwy traf, szczęście, powodzenie”.³² W rozumieniu potocznym „szansa” może się pojawić – może być to „jedna wielka szansa życiowa”, „niepowtarzalna szansa” ale może także zaistnieć sytuacja, w której „można nie mieć żadnych szans”.³³ W ujęciu słownikowym „szansa” według (z francuskiego ‘chance’) oznacza „1. Prawdopodobieństwo, możliwość sukcesu, powodzenia w jakiejś dziedzinie, sposobność osiągnięcia czegoś; widoki (na coś).” Współcześnie, według R. McNamary, bezpieczeństwo powinno być kojarzone z szansą długotrwałego rozwoju, którego stymulatorem może być „rozumny standard życia”³⁴ lub „społeczny ład”³⁵, jeśli chodzi o bezpieczeństwo narodowe czy też utożsamiane z nim bezpieczeństwo państwa.

Jak z powyższego wynika definicja bezpieczeństwa, początkowo analizowana w kontekście braku zagrożenia, została rozszerzona o dwa nowe, wzbogacające i rozszerzające jego treść, desygnaty: *wyzwania* i *szanse*. Takie ujęcie bezpieczeństwa oczywiście wzbogaca debatę na temat bezpieczeństwa, ale jej nie wyczerpuje. Poniżej przedstawiamy autorską propozycję D. Bobrowa ukierunkowaną na definiowanie bezpieczeństwa poprzez skoncentrowanie się na jego braku.

³¹ J. K u k u ł k a, *Narodziny nowych koncepcji bezpieczeństwa. W: Bezpieczeństwo międzynarodowe w Europie Środkowej po zimnej wojnie*. Red. T e n z e. Warszawa 1994, s. 40-41.

³² *Słownik wyrazów obcych PWN*, s. 727.

³³ *Słownik języka polskiego*, s. 393.

³⁴ Por. R. M c N a m a r a, *Het Essence of Security*. London 1968, s. 140-150.

³⁵ Szerzej na temat ładu społecznego w ujęciu filozoficznym pisze J. Kukułka, *Problemy międzynarodowego ładu pokojowego*. Warszawa 1987, s. 8-10.

4. Pojęcie „braku bezpieczeństwa” i jego implikacje

Pomysł D. Bobrowa zasługuje na omówienie jako osobny problem, ponieważ wymyka się klasycznym podejściom i klasyfikacjom bezpieczeństwa. Mówimy tu wszak nie o bezpieczeństwie lecz o jego braku. Zdaniem Bobrowa, współcześnie nie bezpieczeństwo ale jego brak stanowi centralny temat studiów oraz przedmiot troski praktyków zajmujących się dziedziną spraw narodowych i międzynarodowych, a zwłaszcza wojskowych. Zdaniem D. Bobrowa w dziedzinie stosunków międzynarodowych inspirujące stały się poszukiwania, które można nazwać zabiegami „na rzecz rozszerzenia, wymiany, ograniczonego dostosowania i pozostawienia bez zmian składników tego pojęcia”.³⁶

Jego zdaniem, zwolennicy rozszerzania pojęcia braku bezpieczeństwa są skłonni uwzględniać wszystkie kwestie (zjawiska i podmioty), które stanowią aktualne lub potencjalne zagrożenia zewnętrzne i wewnętrzne dla państw, narodów i wspólnot ponadnarodowych albo są źródłem takich zagrożeń. Włączają do konceptualnego zbioru braku bezpieczeństwa całe zespoły zagrożeń militarnych, gospodarczych, środowiskowych, demograficznych, tożsamościowych, zagrożeń dla zdrowia społeczeństw, a nawet dotyczące spraw wewnętrznych – środowiska naturalnego i ludzkiej działalności.³⁷

Podejście akcentujące aspekt wymiany składników pojęcia bezpieczeństwa można rozpatrywać w dwóch podstawowych ujęciach: szerokim i wąskim. Zwolennicy pierwszej interpretacji opowiadają się np. za ograniczeniem konwencjonalnego lub strategicznego użycia siły militarnej w operacjach innych niż wojenne. Zwolennicy drugiej interpretacji pomniejszają znaczenie czynnika militarnego na rzecz spraw pozamilitarnych, na które kładą większy nacisk. Pomniejszenie znaczenia czynnika wojskowego jako komponentu bezpieczeństwa nie oznacza tu, w żadnym wypadku, obojętności na realia wojskowe żadnej z wymienionych orientacji.

W opozycji do dwóch wcześniej przyjętych koncepcji definicyjnych, zwolennicy ograniczonego dostosowania i zachowania głównego rdzenia braku bezpieczeństwa podkreślają znaczenie ograniczenia w tej kwestii. Zasadnicze znaczenie ma bowiem rdzeń bezpieczeństwa, którego filarami są instrumenty militarne i zdolność stosowania przez państwo ponadnarodowego przymusu. Pośrednio uznaje się także znaczenie czynników pozamilitarnych, takich, jak zaplecze technologiczno-przemysłowe istotne dla sfery wojskowej, kontrola zbrojeń, dostęp do zasobów (surowców) naturalnych, energii i wody. Niektórzy

³⁶ D. B o b r o w, *Złożoność problematyki braku bezpieczeństwa*, s. 29.

³⁷ D. B. Bobrow, w cytowanym artykule, zalicza do zwolenników szerokiego traktowania pojęcia bezpieczeństwa takich przedstawicieli, jak: D. Fischer, S. Lynn-Jones, S. Miller, E. Azar, C. Moon i P. Williams.

z przedstawicieli tej koncepcji postulują skoncentrowanie się wyłącznie na problematyce klasycznych wyzwań militarnych.³⁸

Rozbieżności w rozumieniu braku bezpieczeństwa są zrozumiałe, ponieważ są one zależne nie tylko od takich czynników, jak czas i miejsce jego implementacji lecz, co istotne, także od kultury w ramach, której interpretuje się ten aspekt bezpieczeństwa. Nieuwzględnienie tych aspektów w definiowaniu „braku bezpieczeństwa” prowadzi do braku precyzji w analizowaniu różnorodnych ważnych problemów oraz przyjęcia nieadekwatnej strategii postępowania z nimi³⁹. Może się to również przyczynić do zawężenia obszaru analizy i praktyki działania oraz skupienia się na poglądach i praktykach dalekich od reprezentatywności dla określonych kultur politycznych. Natomiast zbyt daleko idące poszerzenie definicji „braku bezpieczeństwa” prowadzi do uznania zbyt wielu zjawisk za zagrożenia i zbyt dalekiego poszerzenia strategii działania⁴⁰. Konsekwencją zbyt szerokiego ujmowania tego pojęcia mogą być np. nadmierne zwiększone wydatki na zbrojenia, a nawet, w niektórych skrajnych sytuacjach, zatarcie granicy między przeciwdziałaniem niebezpieczeństwu a przeciwdziałaniem agresji⁴¹.

Przyjęcie perspektywy „braku bezpieczeństwa” w myśleniu o bezpieczeństwie, jak sądzi twórca takiego podejścia, zawiera element winy. „W rezultacie, jak pisze D. Bobrow, szczególnie ciężar odpowiedzialności za zmianę sytuacji ponoszą ci aktorzy polityki bezpieczeństwa, którzy traktowani są jako zagrożenie lub, co najmniej, przeciwdziałają brakowi bezpieczeństwa. Aktorzy ci mogą jednakże nie tylko odrzucić ciężar wprowadzenia zmian, ale postrzegać same żądania zmiany jako niebezpieczeństwa”.⁴² Takie podejście ma wpływ na wzrost znaczenia lub spadek znaczenia pewnych podmiotów (instytucji) w ramach systemu bezpieczeństwa narodowego czy międzynarodowego rodzic może uprzywilejowanie jednych podmiotów (instytucji) kosztem drugich. W konsekwencji poczucie braku bezpieczeństwa niektórych podmiotów może się nawet zwiększyć.⁴³

Brak bezpieczeństwa nie jest tylko rezultatem aktywności wrogów, nieprzyjaciół. Zintensyfikowana współpraca może również stwarzać warunki do występowania konfliktów i sporów. Jednakże zdefiniowanie kogoś w kategoriach „braku bezpieczeństwa”, np. jako wrogów, może sprzyjać przy-

³⁸ Zob. R. L. K u g l e r, *Toward a Dangerous World: U. S. National Security Strategy for the Coming Turbulenc.*, Santa Monica 1995.

³⁹ D. B o b r o w, *Złożoność problematyki braku bezpieczeństwa*, s. 31.

⁴⁰ Zob. D. Deudney, *The Case Against Linking Environmental Degradation and National Security*, *Millennium: Journal of International Studies*. R. 1990, nr 19, s. 461-476.

⁴¹ Zob. A. W o l f e r s, *National Security as an Ambiguous Symbol*. *Political Science Quarterly*. R. 1952, nr 67, s. 428-502.

⁴² D. B o b r o w, *Złożoność problematyki braku bezpieczeństwa*, s. 31.

⁴³ T a m ż e.

mowaniu logiki i strategii walki. W debacie nad pojęciem braku bezpieczeństwa na poziomie makro, zdaniem Bobrowa, istotne wydają się następujące dylematy:

(1) problem podejmowanych adekwatnych działań przez państwa oraz umiejętnego stymulowania zewnętrznych reakcji;

(2) problem erozji bezpieczeństwa narodowego w rezultacie nieprawidłowo zagospodarowanych środków oraz błędnie określonych instytucjonalnych potrzeb oraz

(3) problem wspierania odpowiednich wartości, jako zyskujący na znaczeniu aspekt bezpieczeństwa, zwłaszcza dla stymulowania wewnętrznego bezpieczeństwa państwa (narodu, społeczeństwa).

Dylematy te mogą się pogłębiać, kiedy proces dostosowania do zmieniających się sytuacji poszerza zakres braku bezpieczeństwa lub ogranicza możliwości radzenia sobie z zagrożeniami oraz kiedy występuje problem doboru środków zaradczych. Dlatego też, najlepszą strategią na brak bezpieczeństwa jest, według Bobrowa, jednocześnie uwzględnianie wszystkich trzech problemów i adekwatne reagowanie⁴⁴. Na podstawie wypowiedzi autora koncepcji braku bezpieczeństwa można sądzić, iż należy przyjąć strategię stałego dostosowywania się do zmiennych okoliczności i wyzwań, aby nie poszerzać zakresu braku bezpieczeństwa, poszukiwać (w porę) możliwości radzenia sobie z zagrożeniami i zapewniać odpowiedni potencjał intelektualny dla wypracowania stosownych środków zaradczych.

Kontrowersje pojawiające się w związku z przyjęciem perspektywy „braku bezpieczeństwa” w myśleniu nad bezpieczeństwem przejawiają się w trzech płaszczyznach: (1) oczekiwań społecznych,

(2) relacji między tym co obiektywne a tym co subiektywne oraz

(3) taksonomii poziomów analizy i oceny zjawiska braku bezpieczeństwa.

W płaszczyźnie oczekiwań zwraca się uwagę na kwestię „możliwości uniknięcia napięć i potencjalnej wojny między państwami”⁴⁵. Aktualne wydaje się w tym miejscu stwierdzenie W. Foxa, w kwestii oczekiwań: „wszystkie konkretne sytuacje wymagają kompromisu pomiędzy tym co pożądane i tym co możliwe”⁴⁶. Ponadto, należy zwrócić uwagę na zmieniające się opinie społeczne w sprawach dotyczących *braku bezpieczeństwa*. Jak zauważa B. Russett, mimo wzrostu liczby demokratycznych państw trudno obecnie oczekiwać zagwarantowania pewnego status quo bezpieczeństwa. Optymizm związany z demokratyzacją współczesnego świata może być pomniejszony ze względu na relatywizm wartości oraz pluralizm różnych programów bezpieczeństwa. W tej sytu-

⁴⁴ T a m ż e, s. 32.

⁴⁵ T a m ż e, s. 33.

⁴⁶ W. T. R. F o x, *The Reconciliation of the Desirable and the Possible*. The American Scholar. No 18, s. 212-216.

acji osiągnięcie absolutnego konsensusu w sprawach bezpieczeństwa było i jest niemożliwe w praktyce.⁴⁷

Rozwiązaniem sporów wokół relacji tego co subiektywne do tego co obiektywne w kwestii braku bezpieczeństwa jest stwierdzenie, że oba podejścia w jakimś stopniu są słuszne. Brak bezpieczeństwa jest odzwierciedleniem zarówno środowiska fizycznego i konkretnych (przedmiotowych) działań jak i tego co jest produktem naszych zmysłów. Jednak różni autorzy różnie akcentują znaczenie tego co obiektywne i subiektywne w definiowaniu braku bezpieczeństwa. A. Wolfers⁴⁸ kładzie nacisk na interes narodowy, który może być różnie określany przez różne podmioty społeczne. H. Morgenthau⁴⁹ sądzi, że składowe braku bezpieczeństwa są funkcją tradycji politycznej i ogólnej treści kulturowej. B. Brodie⁵⁰ kładzie nacisk na rolę tradycji i hasła społeczne. Natomiast R. Jervis⁵¹ podkreśla, podobnie jak wielu innych uczonych⁵², znaczenie elementów subiektywnych – percepcji, nastawień i przekonań. Według R. Arona⁵³ symbolika może określać stopień braku bezpieczeństwa w wielu konkretnych sprawach.

Istnieją różne taksonomie poziomów analizy i oceny zjawiska braku bezpieczeństwa oraz podmiotów tworzenia polityki. Prowadzone wskazują na konieczność dokonywania oszacowań różnych poziomów analizy i oceny braku bezpieczeństwa z uwzględnieniem relacji między jego różnymi poziomami i kontekstami. Postulat kompleksowości w ujmowaniu ww. aspektów „braku bezpieczeństwa” zdaje się być dość powszechnie aprobowany. D. Bobrow⁵⁴ wyróżnia trzy zasadnicze wymiary „oszacowania braku bezpieczeństwa” na poziomie narodowym (państwowym) i międzynarodowym zarazem:

1. państw jako suwerennych bytów polityczno-terytorialnych, redukujących poziom braku bezpieczeństwa wśród swoich obywateli oraz generujących brak bezpieczeństwa dla obywateli innych suwerennych bytów państwowych;

2. wspólnot nie posiadających prawa do suwerenności polityczno-terytorialnej (państwowości) charakteryzujących się poczuciem braku bezpieczeństwa i dążeniem do jego eliminacji w drodze secesji i uzyskania państwowości;

3. quasi państw, agregatów społecznych, tzn. bytów charakteryzujących się wysokim poziomem wewnętrznej anarchii, których mieszkańcy nie mogą sami

⁴⁷ Zob. B. R u s s e t t, *Grasping The Democratic Peace: Principles for a Post – Cold War World*. New York, Chapter 5.

⁴⁸ A. W o l f e r s, *National Security...*, s. 482-502.

⁴⁹ H. M o r g e n t h a u, *Another Great Debate: The National Interest Of the United States*. American Political Science Review. No 46, s. 961-988.

⁵⁰ Zob. B. B r o d i e, „Vital Intrests”: *By Whom and How Determined*. W: *Strategy and National Interests: Reflections for the future*. New York 1871.

⁵¹ Zob. R. J e r v i s, *The Logic of Images in International Relations*. Princeton 1970.

⁵² V. D i m i r i j e v i ć, *Pojam bezbednosti u međunarodnim odnosima*. Beograd 1973, s. 20-28.

⁵³ Zob. R. A r o n, *Peace and War*. New York 1966.

⁵⁴ D. B. B o b r o w, *Złożoność problematyki braku bezpieczeństwa*, s. 34.

sobie zapewnić żadnego bezpieczeństwa i tworzą warunki do „rozlewania” się braku bezpieczeństwa na zewnątrz.

Braku bezpieczeństwa Bobrowa upatruje u podstaw „w sposobie dystrybucji praw”.⁵⁵ Każdy z w/w. podmiotów, w ramach zrekonstruowanej powyżej koncepcji oszacowania braku bezpieczeństwa, zakłada *implicitie* jakąś dystrybucję praw, która stwarza lub przynajmniej toleruje zagrożenia dla bezpieczeństwa określonych podmiotów społecznych. Każde z tych rozwiązań może sugerować, że brak bezpieczeństwa dla określonych segmentów jakiejś społeczności (grupy zawodowej, etnicznej, organizacji politycznej) jest równoznaczny z brakiem bezpieczeństwa dla całej społeczności, której są elementem składowym lub dla społeczności zewnętrznej, w stosunku do rozpatrywanej.

Logikę definicji i koncepcji braku bezpieczeństwa D. Bobrowa komplikuje występowanie (na rozpatrywanym poziomie) podmiotów pozapaństwowych działających ponad granicami państw, takich jak przedsiębiorstwa prywatne, organizacje pozarządowe, ruchy społeczne itp. W wielu konkretnych sytuacjach ten sam podmiot pozapaństwowy może, zdaniem jednych, uchodzić za czynnik zwiększający bezpieczeństwo, a zdaniem innych może pełnić funkcję diametralnie przeciwną. Dobrymi ilustracjami tej sytuacji jest, według Bobrowa, działalność wielu organizacji pozarządowych (NGOs) w rejonach konfliktów.

Ukazane powyżej implikacje definicji i koncepcji autorskiej D. Bobrowa zwracają naszą uwagę od tego co jest istotne i nieuniknione w generowaniu braku bezpieczeństwa. Ale redukcja analiz do jednej nawet najbardziej przekonującej definicji i koncepcji bezpieczeństwa może okazać się błędem ponieważ trudno jest jednoznacznie rozstrzygnąć wiele dylematów związanych z różnorodnością i złożonością manifestujących się w tej dziedzinie problemów. Z tego względu przyjęcie postawy kompleksowego realizmu w definiowaniu braku bezpieczeństwa jest tak samo zasadne, jak i w odniesieniu do bezpieczeństwa definiowanego jako brak zagrożeń, wyzwanie czy szansa.

5. Kompleksowe ujęcia terminu „bezpieczeństwo”

W najprostszym znaczeniu kompleksowość oznacza ujawnianie różnorodnych sprzeżeń i relacji wewnętrznych i zewnętrznych rozpatrywanych zjawisk.⁵⁶ Taką koncepcję ujęcia terminu bezpieczeństwo odnajdujemy we współczesnym *Słowniku języka polskiego*, w którym „bezpieczeństwo” najpierw określa się bardzo ogólnie jako «stan niezagrożenia, spokoju, pewności». Można sądzić, że chodzi tu o stan obiektywny i poczucie bezpieczeństwa. Następnie tak rozumiane bezpieczeństwo odnosi się do określonych podmiotów

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ P. Sienkiewicz, *Analiza systemowa*. Warszawa 1994, s. 32-33.

jednostkowych (jednostki ludzkie) i zbiorowych (kraj i jego obywatele) wyróżniając: „osobiste bezpieczeństwo” oraz „bezpieczeństwo kraju, obywateli”. Po czym kieruje uwagę na praktyczny aspekt bezpieczeństwa, w który chodzi o to aby „zapewnić komuś bezpieczeństwo”, „czuwać nad czyimś bezpieczeństwem”. Ponadto, dzieli się bezpieczeństwo ze względu na sferę (dziedzinę) aktywności ludzkiej na takie jego rodzajowe odmiany, jak: bezpieczeństwo środowiskowe (bhp), tj. «zespół warunków zapewniających wyeliminowanie lub maksymalne ograniczenie ujemnego wpływu środowiska pracy na organizm pracujących ludzi»; bezpieczeństwo publiczne «całość porządku i urządzeń społecznych chroniących państwo i obywateli przed zjawiskami groźnymi dla ładu prawnego” albo w węższym znaczeniu „ochronę ustroju przed zamachami na podstawowe instytucje polityczne państwa». Wreszcie wyróżnia się „bezpieczeństwo zbiorowe”, którym jest «system polityczno-prawny mający na celu utrwalenie pokoju przez ustanowienie zakazu agresji i zobowiązanie się do pomocy państwu, które padnie ofiarą agresji».⁵⁷

Współczesne renomowane słowniki oraz opracowania naukowe, na ogół, zawierają takie właśnie, jak cytowane powyżej kompleksowe podejście do rozpatrywanego przez nas pojęcia. W tym miejscu należy zauważyć, iż pojawiają się różnice kulturowe w ujęciu bezpieczeństwa, które wyrażają się w odmiennym rozłożeniu akcentów na treści konstytuujące bezpieczeństwo czynników oraz ich wzajemne relacje. Z tego też względu warto przytoczyć inną kompleksową definicję pojęcia „bezpieczeństwo” zawartą w *The New Encyclopaedia Britannica*

Z obszernego opisu terminu „bezpieczeństwo” ('safety') wybraliśmy tylko te fragmenty, które stanowią jego treść konstytutywną. Bezpieczeństwo oznacza zatem „te z działań, które poszukują albo minimalizacji albo eliminacji niebezpiecznych warunków, które mogą przyczyniać się do odniesienia fizycznych obrażeń. Zapewnienie bezpieczeństwa dzieli się na dwa zasadnicze typy, bezpieczeństwo pracy i publiczne bezpieczeństwo. Bezpieczeństwo pracy jest powiązane z ryzykiem spotykanym w miejscach pracy ludzkiej: biurach, zakładach produkcyjnych, na farmach, placach budowy oraz w komercyjnych i handlowych obiektach. Publiczne bezpieczeństwo wiąże się z zagrożeniami napotykanymi w domu, podróży i w czasie wolnym oraz w innych sytuacjach nie mieszczących się w ramach bezpieczeństwa w miejscu pracy. W opracowaniu tym zwraca się uwagę na fakt, że współcześnie bezpieczeństwo ma charakter ogólnoświatowy i jest zapewniane przez rozliczne agendy rządowe i prywatne na lokalnym, narodowym i międzynarodowym poziomie. Współczesne zagrożenia mogą być mierzone częstotliwością ich występowania i drastycznością skutków, których wskaźniki różnią się w zależności od

⁵⁷ *Słownik języka polskiego*. T. 1. Warszawa 1978, s. 147.

rozwoju państwa i przemysłu. W uprzemysłowionych krajach świata problemem społecznym są wypadki na pojazdach mechanicznych, które częściej są przyczyną zgonów niż wszystkie choroby zakaźne (...) z wyjątkiem takich chorób, jak choroby serca i nowotwory.⁵⁸

Inny przykład kompleksowego ujęcia bezpieczeństwa odnajdujemy w pracy M. Cieślarczyka według, którego „bezpieczeństwo to: stan danego podmiotu (podmiotów w jego relacji z otoczeniem, oraz zachodzące w tych relacjach procesy, będące efektem działań (współdziałań) w sferze materialnej, duchowej (mentalnej) i organizacyjnej. Stworzone dzięki temu warunki i sytuacje pozwalają z dużym prawdopodobieństwem orzekać o możliwościach zharmonizowania w różnych wymiarach (podmiotowym, przestrzennym, czasowym) bytowania i «mądrego» rozwoju poszczególnych podmiotów (obywateli, grup społecznych, państw i systemów międzynarodowych), rozpatrywanego w podstawowych relacjach: człowiek – przyroda; człowiek (grupa, państwo) – człowiek (grupa, państwo); człowiek – przyroda – człowiek (...); człowiek w stosunku do siebie. Poszczególne podmioty charakteryzują się jednocześnie określonym poziomem świadomości (poczucia) swojej wartości i własnych słabości wobec istniejących wyzwań, oraz związanych z tym szans lub zagrożeń (aktualnych i potencjalnych), wynikających ze znajomości bliższego i dalszego otoczenia. Powyższa sytuacja nie «paraliżuje» jednak poszczególnych podmiotów, nie usztywnia ich myślenia i działania, a raczej stanowi jeden z czynników stymulowania ich aktywności, mądrego zaufania, otwartości i rozwoju.⁵⁹ W istocie rzeczy w/w. autor ujął bezpieczeństwo, w uproszczeniu rzecz traktując, jako funkcję bytu i rozwoju obiektywnych i subiektywnych elementów rzeczywistości.

BEZPIECZEŃSTWO = F (Bytu O/S i Rozwoju O/S)

Gdzie O – oznacza obiektywne elementy rzeczywistości; zaś S – elementy subiektywne.

Szczególną, kompleksową definicję bezpieczeństwa przedstawia B. Balcerowicz. Analizując poglądy wielu znawców problematyki bezpieczeństwa narodowego (państwa) rozpatruje ten fenomen społeczny na poziomie makro, jako właściwość państwa. Bezpieczeństwo ujmuje jako zmienne, płynne pole zdarzeń i ukierunkowanych działań państwa, w którym można wyróżnić:

1. naczelną egzystencjalną potrzebę państwa;
2. cel działalności (funkcjonowania) państwa;
3. stan, w którym brak jest zagrożenia podstawowych wartości państwa i narodu;

⁵⁸ *The New Encyclopaedia Britannica*, 1995, s. 296.

⁵⁹ M. Cieślarczyk, *Psychospołeczne i organizacyjne elementy bezpieczeństwa i obronności*. Warszawa 1997, [udostępniona wersja robocza], s. 85.

4. poczucie pewności państwa w środowisku międzynarodowym;
5. stan równowagi między zagrożeniami a potencjałem obronnym;
6. zdolność narodu do ochrony jego wartości przed zagrożeniami;
7. stan i proces społeczny, zmierzające do ciągłego samodoskonalenia (ulepszania) środków i mechanizmów zapewniających bezpieczeństwo.⁶⁰

Autor podkreśla, że na pojęcie bezpieczeństwa składają się elementy wymierne – obiektywne i niewymierne – subiektywne, utożsamiane z poczuciem bezpieczeństwa.

Na podstawie uzyskanych informacji dotyczących definiowania bezpieczeństwa i jego braku można przyjąć jako słuszną postawę poznawczą, w której kładzie się nacisk na systemowe myślenie o problemach bezpieczeństwa i jego braku. Przedstawione powyżej kompleksowe definicje bezpieczeństwa kładą nacisk na różne aspekty tego zjawiska w różnym stopniu ogólności. Na ogół w ujęciach takich jest jasno określony podmiot bezpieczeństwa. W zakres tego pojęcia wchodzi bardzo różne elementy składowe i relacje o różnym stopniu ogólności stanowiące odzwierciedlenie preferencji jej autora lub autorów. W związku z tym konieczne wydaje się wyprowadzenie takiego kompleksowego ujęcia bezpieczeństwa, które brałoby pod uwagę zarówno dotychczasowe ustalenia w tym zakresie, jak i uwzględniało kryteria myślenia systemowego na poziomie podmiotu. Próbę takiego zabiegu porządkującego, na poziomie ogólnym, przedstawia tabela poniżej.

Tabela 2. Kompleksowe ujęcie bezpieczeństwa i jego braku na poziomie podmiotu społecznego (opracowanie własne)

Podstawowe cechy definicyjne Podmiot – jego aspekt	Bezpieczeństwo jako:			Brak bezpieczeństwa (niepewność, zagrożenie)
	Brak zagrożenia	Szansa	Wyzwanie	
Obiektywny (stan obiektywny)	↕	↕	↕	↕
Subiektywny (stan świadomości/ psychiki)	↕	↕	↕	↕
Praktyczny (działanie)	↕	↕	↕	↕

W tym ujęciu, na poziomie ogólnym, na bezpieczeństwo, w szerokim tego słowa rozumieniu, składają się nie tylko jego podstawowe komponenty, ale także brak bezpieczeństwa. Każda z tych podstawowych cech definicyjnych bezpieczeństwa może być rozpatrywana w aspekcie obiektywnym, su-

⁶⁰ B. B a l c e r o w i c z, *Obronność państwa średniego*. Warszawa 1997, s. 33.

biektywnym i praktycznym. Ponadto, między wyszczególnionymi elementami składowymi bezpieczeństwa (cechami definicyjnymi) oraz aspektami mogą zachodzić relacje (sprzężenia), które nadawać mogą bezpieczeństwu nową jakość, czy to w postaci jego wzmocnienia (*synergii*), czy to w postaci osłabienia.

5. Próba typologii fenomenu bezpieczeństwa

Jak wynika z dokonanego przeglądu różnych typów definicji bezpieczeństwa w dziedzinie nauk społecznych pojęcie bezpieczeństwa ujmowane jest w różnych kontekstach, aspektach, wymiarach i perspektywach. W związku z tym typologia bezpieczeństwa jako zjawiska społecznego siłą rzeczy musi opierać się na różnych kryteriach klasyfikacyjnych. Poniżej prezentujemy typologię tego pojęcia zaproponowaną przez R. Ziębę według stosowanych najczęściej, w naukach społecznych, kryteriów. Zdaniem w/w. autora „podstawą typologii dokonywanych do celów analitycznych jest kryterium podmiotowe”. Opierając się na kryterium podmiotów społecznych Zięba wyróżnia dwa podstawowe typy bezpieczeństwa: „bezpieczeństwo narodowe (bezpieczeństwo państwa) i bezpieczeństwo międzynarodowe.”⁶¹

Drugim, według cytowanego autora, „bardzo często stosowanym kryterium w dokonywanych typologiach bezpieczeństwa, jest „kryterium przedmiotowe”, które ma „charakter pomocniczy względem podziału podmiotowego i nie stanowi wyodrębnionego kierunku ustaleń teoretycznych.”⁶² Według tego kryterium można wyróżnić „następujące rodzaje bezpieczeństwa: bezpieczeństwo polityczne, bezpieczeństwo militarne, bezpieczeństwo ekonomiczne (dzielone następnie na surowcowe, finansowe, technologiczne, rolne, żywnościowe, itp.), bezpieczeństwo społeczne, bezpieczeństwo kulturowe, bezpieczeństwo ideologiczne, bezpieczeństwo ekologiczne.”⁶³

Trzecim kryterium wymienianym w ramach referowanej typologii jest „przestrzenne kryterium” typologii zjawiska takiego, jak bezpieczeństwo. Według tego kryterium „bezpieczeństwo może być ujmowane jako: bezpieczeństwo lokalne, bezpieczeństwo subregionalne, bezpieczeństwo regionalne, bezpieczeństwo nadregionalne, bezpieczeństwo globalne (światowe, uniwersalne).

Zięba wymienia także, jako istotne, kryterium sposobu organizowania ale odnosi to kryterium przede wszystkim do bezpieczeństwa w stosunkach międzynarodowych. Ze względu na to kryterium wyróżnia bezpieczeństwo:

⁶¹ R. Zięba, *Kategoria bezpieczeństwa...*, s. 6.

⁶² Tamże.

⁶³ Tamże, s. 6-7.

„indywidualne (unilateralne), zapewniane poprzez działania jednostronne (hegemonizm mocarstwowy, izolacjonizm, neutralność, niezaangażowanie), system równowagi sił (klasyczny, „koncertu państw”, system bipolarny, system równowagi strachu), system blokowy (sojusze), system bezpieczeństwa kooperacyjnego, system bezpieczeństwa zbiorowego (regionalnego, uniwersalnego).”⁶⁴

Ostatnim z wyróżnionych przez R. Ziębę kryterium klasyfikacji bezpieczeństwa jest kryterium czasowe. Według niego „bezpieczeństwo zarówno pojedynczych państw, jak i większej liczby podmiotów można analizować jako: stan bezpieczeństwa i proces bezpieczeństwa.”⁶⁵

Wymienione powyżej pojęcia mają charakter cząstkowy i wtórny w stosunku do kryterium podmiotowego. Odzwierciedlają jednak, jak zauważa autor, różne aspekty ogólnej klasyfikacji bezpieczeństwa, które funkcjonują w naukach społecznych, a niektóre w stosunkach międzynarodowych. Ponieważ bezpieczeństwo, w najogólniejszym znaczeniu tego terminu, należy do grupy potrzeb podmiotowych z tego podział według kryterium podmiotowego ma tak priorytetowe znaczenie. W socjologii jest podobnie. Chodzi tu przede wszystkim o bezpieczeństwo odniesione do podmiotu zbiorowego. Bezpieczeństwo jednostki na gruncie socjologii jest także istotnym zagadnieniem poznawczym ale w relacji do zagadnień społecznych. Pozostałe, poza podmiotowe, ujęcia bezpieczeństwa znacznie wzbogacają opis tego dominującego na podstawie dokonanego przeglądu definicji bezpieczeństwa można sądzić, że współcześnie coraz większego znaczenia nabierają ujęcia wielowymiarowe bezpieczeństwa. W takich ujęciach bezpieczeństwo urozpatrywane jest jako funkcja wielu zmiennych. Tabela poniżej przedstawia modelową propozycję ujęcia bezpieczeństwa w układzie trójwymiarowym: podmiotowo-przedmiotowo-przestrzennym oraz wskazującą na rozliczne inne możliwości (wymiały) eksploracji tego fenomenu społecznego.

⁶⁴ R. Zięba, *Kategoria bezpieczeństwa...*, s. 7.

⁶⁵ Tamże.

Tabela 3. Podmiotowo-przedmiotowe-przestrzenne ujęcie bezpieczeństwa
(opracowanie własne)

Poziom (wymiar):	Przedmiot bez- pieczeństwa Podmiot bezpieczeństwa	BEZPIECZEŃSTWO							
		Demokre- tycznych praw	Ekono- miczne	Polityczne	Publiczne	Socjalne	Militarne	Ekologiczne	Technolo- giczne
globalny	Spolecność globalna/ ludzkość	+	+	+	+	+	+	+	+
	Cywilizacje / kregi kulturowo- cywilizacyjno-	+	+	+	+	+	+	+	+
mega	Makroregiony	+	+	+	+	+	+	+	+
	Regiony	+	+	+	+	+	+	+	+
makro	Spolecność pań- stwowa / narodowa	+	+	+	+	+	+	+	+
	Wspólnoty nie posiadające statusu państwowości, a dążące do tego	+	+	+	+	+	+	+	+
	Państwa w stanie rozkładu	+	+	+	+	+	+	+	+
mezo	Wspólnota subregionalna	+	+	+	+	+	+	+	+
	Wspólnota lokalna / etniczna mniejszość	+	+	+	+	+	+	+	+
mikro	Małe grupy i zbiorowości społe- czne (np. rodzina)	+	+	+	+	+	+	+	+
jednostki	Jednostka ludzka / osoba	+	+	+	+	+	+	+	+

Uwaga: Współcześnie nauki społeczne skupiają się na bezpieczeństwie rozpatrywanym na poziomie makro (zaciemnione tło). Znak (+) oznacza możliwość analizowania (badania) bezpieczeństwa w konkretnej relacji „podmiotowo – przedmiotowej”. Możliwe są również analizy bezpieczeństwa z uwzględnieniem wzajemnej relacji innych wymiarów podmiotowych i przedmiotowych oraz przestrzennych: (np. makro – mikro itp.).

Przedstawiona powyżej typologia pojęcia bezpieczeństwa wskazuje, że poszukiwanie logicznie spójnej ogólnej i szerokiej definicji bezpieczeństwa jest nader kłopotliwe, ponieważ różne sytuacje i ich interpretacje kształtują treści odpowiadające temu pojęciu. W związku z tym, jak się przekonaaliśmy, definicje bezpieczeństwa i jego braku mogą się znacznie różnić ze względu na swój zakres. U podstaw takie zróżnicowanie determinować będzie analizowany podmiot bezpieczeństwa, jego natura i struktura oraz przeznaczenie, którego bezpieczeństwo, lub jego brak, będzie rozpatrywane.⁶⁶

Lista rozpoznanych cech definicyjnych bezpieczeństwa może być różna i zmieniająca się w czasie. Czynnikiem czasu, podkreślany przez wielu znawców problematyki bezpieczeństwa,⁶⁷ odnosi się zarówno do bezpieczeństwa jak i jego braku (zagrożeń, niepewności). W definicjach bezpieczeństwa eksponujących procesualny charakter bezpieczeństwa manifestuje się, *implicitie* bądź *explicitie*, dyrektywa historycznego podejścia do spraw bezpieczeństwa i jego braku. Z tego względu warto poświęcić temu zagadnieniu nieco uwagi już na poziomie ustalania definicji bezpieczeństwa także z tego względu, że czas może być różnie traktowany nie tylko przez różne podmioty społeczne, może być on również bardzo różnie rozumiany i aplikowany do zagadnień bezpieczeństwa życia zbiorowego przez różnych autorów.⁶⁸

Punktem wyjścia do określenia roli czasu w kwestii bezpieczeństwa i jego braku jest skądinąd banalna konstatacja, że bezpieczeństwo ma charakter dynamiczny. Ale jak wynika z przeglądu definicji bezpieczeństwa jest ono także procesem, podlega rozwojowi, którego dotyka postęp lub regres. Jak widzimy, mówiąc o zmiennym charakterze tego fenomenu społecznego, który także z tego względu na swoją dynamikę jest trudny do zdefiniowania i pomiaru, mamy na myśli różne formy jego zmienności. Socjologia i w tym miejscu zdaje się być przydatna precyzując formy zmienności świata społecznego. Jak zauważa P. Sztompka, czas, w sensie społecznym, to coś więcej niż perspektywa codzienności, to także perspektywa „długiego trwania”. Z tej perspektywy bezpieczeństwo, podobnie jak inne fenomeny życia społecznego traktowane może być jako: zmiana, proces, tendencja (proces ukierunkowany), rozwój i postęp. Każda z tych form zmienności ma swoje konsekwencje, które ujawniają się w sferze traktowania bezpieczeństwa zbiorowego (tabela 4).

⁶⁶ Zob. M. Douglas, A. Widdavsky, *Risk and Culture*. Berkeley 1983.

⁶⁷ Na temat roli czasu w analizach bezpieczeństwa i obronności pisze m.in. M. Cieślarczyk. Autor słusznie zwraca uwagę na fakt, że czynnik czasu jest różnie odczuwany i praktycznie wykorzystywany w różnych kulturach i zbiorowościach społecznych. W kulturach wysokorozwiniętych krajów Zachodu czas jest bardziej doceniany jako czynnik rozwoju i bezpieczeństwa niż w państwach wolniej się rozwijających. Zob. M. Cieślarczyk, *Psychospołeczne i organizacyjne elementy...*, s. 131.

⁶⁸ Bezpieczeństwo traktuje w związku z czasem wielu cytowanych powyżej autorów: J. Świński, J. Kukułka, R. Zięba, D. B. Bobrow. M. Cieślarczyk.

Tabela 4. Formy społecznej zmienności bezpieczeństwa a wartość czasu (adaptacja pomysłu Sztompki dla potrzeb analizy bezpieczeństwa)

Wartość czasu \ Formy zmienności bezpieczeństwa	Różnica w czasie	Sekwencja różnic w czasie	Kierunek	Endogenne źródła	Rewitalizacja wartości
Zmiana	+				
Proces	+	+			
Tendencja	+	+	+		
Rozwój	+	+	+	+	
Postęp	+	+	+	+	+

Bezpieczeństwo jako zjawisko społeczne podlega wyżej wymienionym „formom zmienności świata społecznego”.⁶⁹ Zmiana oznacza tu różnicę między stanem bezpieczeństwa danego podmiotu bądź systemu społecznego w jednym momencie (t_1) i stanem bezpieczeństwa tego samego podmiotu bądź systemu społecznego w innym momencie (t_2). „Zmiana społeczna, jak pisze Sztompka, oznacza pojedynczy epizod, przejście od jednego stanu systemu do drugiego. Ale jest oczywiste, że zmiany wiążą się ze sobą, zajązają się, jedne pociągają za sobą drugie. Pojęcie procesu służy do opisanego ciągu sekwencji następujących po sobie i przyczynowo uwarunkowanych zmian systemu (nazywamy je wtedy fazami lub etapami). Aby można było mówić o jednym procesie, system pomimo tych zmian zachowywać musi podstawową tożsamość.”⁷⁰

Pojęcie „systemu społecznego” ma szeroką konotację i możemy ją odnosić do bezpieczeństwa różnych podmiotów społecznych: dużych i małych grup społecznych (narodu/ państwa, rodziny) i instytucji (wojska, służby wojskowej). Wtedy możemy mówić o procesie zmian w dziedzinie bezpieczeństwa danego podmiotu społecznego. Wśród odmian procesów społecznych na uwagę zasługują dwa: proces kierunkowy, skokowy i cykliczny. Proces kierunkowy charakteryzuje się tym, że żadna faza procesu nie jest identyczna z jakąkolwiek inną (a więc proces jest nieodwracalny) oraz tym, że każda faza późniejsza w czasie przybliża (upodabnia) stan systemu do pewnego stanu wyróżnionego: preferowanego, upragnionego (a więc jakiegoś celu, standardu kierunkowego – pożądanego ideału), lub przeciwnie – postrzeganego negatywnie (nieuchronnego fatalnego końca). Wydaje się, że proces odchodzenia od obligatoryjnej służby z poboru w Polsce w dekadzie lat 90. miał zasadniczo charakter liniowy polegający na systematycznym zmniejszaniu czasu trwania służby i wielkości poboru

⁶⁹ Na znaczenie czasu w rozpatrywaniu zjawisk społecznych zwraca uwagę wielu socjologów, ale modelowo ujmuje tę kwestię P. Sztompka, *Socjologia*, s. 442.

⁷⁰ T a m ż e, s. 438.

(24, 18 i 12 miesięczna służba). Innym przykładem procesu kierunkowego może być entropia, czyli rozpraszanie się energii we wszechświecie.⁷¹ Przeciwnym procesowi kierunkowego może być proces cykliczny, który cechuje się tym, że po pewnym czasie system wraca do punktu wyjścia. Dobrym przykładem są tu trzęsienia ziemi w rejonach aktywnych sejsmicznie lub cykle koniunktury w gospodarce kapitalistycznej.

Wśród socjologów, w pewnym okresie, w centrum zainteresowania znajduje się pewien rodzaj procesów kierunkowych, nazywany procesami rozwoju, który oprócz wymienionych już właściwości procesów kierunkowych, posiada dwie dodatkowe cechy: „kierunek procesu jest pozytywny, tzn. z upływem czasu zwiększa się poziom pewnej zmiennej lub kompleksu zmiennych, ze względu na które proces rozpatrujemy (np. rośnie liczba ludności – mówimy o rozwoju demograficznym; zwiększa się produkt globalny społeczeństwa – mówimy o rozwoju gospodarczym)”. Tak się składa, że wymienione przez Sztompkę przykłady rozwoju są zarazem istotnymi wskaźnikami bezpieczeństwa narodowego (państwa), jako elementy potencjału wojennego danego państwa. Drugą dodatkową cechą procesu rozwoju jest „kierunkowa sekwencja zmian społecznych, która jest uruchamiana i popychana przez mechanizmy wewnętrznie społeczne” (inaczej immanentne, endogenne, czyli zamknięte w ramach danego systemu). Przeciwnościem czynników endogennych są egzogenne, czyli leżące poza systemem społecznym: np. zmiany klimatyczne, katastrofy przyrodnicze, epidemie chorób itp. Procesów wywołanych przez takie czynniki nie nazwiemy rozwojem, lecz raczej procesami reaktywnymi, adaptacyjnymi.⁷²

Pojęciem o najbogatszej konotacji znaczeniowej jest postęp. Chodzi tu o taki proces rozwojowy, którego kierunek jest wartościowany, oceniany pozytywnie. Postęp przybliża nas nieustannie do takiego stanu społeczeństwa, który realizuje jakieś ważne społeczne wartości.⁷³ Współcześnie możemy z całą pewnością stwierdzić, że taką ważną i coraz bardziej cenioną społecznie wartością jest bezpieczeństwo. Ale współcześnie raczej nie obserwujemy postępu w tym zakresie. Wprost przeciwnie badania opinii publicznej wskazują, że w tym zakresie odczuwany jest wyraźny regres, a więc oddalanie się od docenianej społecznie wartości, i tym samym zbliżanie się do takiego stanu poczucia zagrożenia, który graniczy, jak w przypadku społeczeństwa Hiszpanii, po zamachu terrorystycznym 11 marca 2004 roku, z psychozą. Na tym przykładzie dobitnie widać, że nadanie bezpieczeństwu określonej wartości uzależnione jest od podmiotów społecznych (zbiorowości), które taką ocenę formułują.

⁷¹ P. Sztompka wyróżnia i graficznie ilustruje trzy podstawowe procesy: kierunkowy, skokowy i cykliczny. T a m ż e, s. 339-440

⁷² T a m ż e, s. 440.

⁷³ T a m ż e, s. 442.

Warto w tym miejscu zauważyć, że różne podmioty społeczne mogą nadawać różną wartość sprawom bezpieczeństwa nawet tak wydawałoby się oczywistym, jak życie ludzkie. W cywilizacji Zachodu, opartej na tradycji kultury chrześcijańskiej, podstawowy fundament bezpieczeństwa zbiorowego – życie ludzkie – ma niewątpliwie wielką wartość. Ale, w dobie wszechobecności mediów wyraźnie można dostrzec, iż istnieją również kultury, a właściwie antykultury, w których życie ludzkie, jednostkowe i zbiorowe, jest niewiele warte. Co więcej kultury te próbują narzucić swoją perspektywę (logikę) pojmowania spraw bezpieczeństwa (życia) innym kulturom, które uznają za wrogie.

Konkluzja

Zdaniem większości współczesnych znawców problemu bezpieczeństwa waga spraw związanych z tym zagadnieniem życia jednostkowego i zbiorowego rośnie. Konstatacja taka wydaje się banalna zważywszy na fakt, że żyjemy w okresie znacznym zamachami terrorystycznymi w Stanach Zjednoczonych (11 września 2001) i Europie (11 marca 2004 w Hiszpanii). Jeśli poważnie chcemy traktować sprawy bezpieczeństwa musimy zwrócić uwagę na wszelkie możliwe podejścia do tego poważnego problemu społecznego. Jedną z możliwych propozycji może być uwzględnienie postulat uwzględniania dorobku socjologii w dziedzinie analizy zjawisk społecznych i implementacja tego dorobku do spraw bezpieczeństwa życia zbiorowego i jednostkowego (personalnego).

Analiza literatury przedmiotu ukierunkowana na definicję bezpieczeństwa pokazała, że podejście socjologiczne do spraw bezpieczeństwa może być heurystycznie obiecujące. Również skonfrontowanie perspektywy socjologicznego podejścia z dorobkiem innych nauk społecznych może ujawniać nowe możliwości poznawcze. Takim przykładem może być kwestia podmiotowego podejścia do spraw bezpieczeństwa na poziomie makro (państwa i jego społeczeństwa, narodu,) i w relacji do innych podmiotów tego samego rodzaju. Analizy definicji bezpieczeństwa wykazały bowiem, że jest to dogodny punkt wyjścia do badania zbiorowości najróżniejszej skali: mniejszych od państwa (narodu) i większych. Cała gama podmiotów bezpieczeństwa ujęta w perspektywie socjologicznej może być odpowiednią podstawą do wypracowywania bardziej adekwatnych do wyzwań współczesnego świata polityk uwzględniających realne i potencjalne problemy w zakresie bezpieczeństwa życia zbiorowego.

Security as a social phenomenon. The nation of security', its interpretations and variety

Summary

This article examines the sens of the nation „security” in changing conditions. This problem is becoming pervasive in contemporary societies. Therefore, information about

this social phenomenon, on the level of definition, is very important and also increasingly relevant. There are many ways of establishing the sense of this nation. This article presents five kinds of definitions: general (including popular), negative, positive, a contrario to the term „lack of security’ and comprehensive. It is a point of reference to indicate the role of sociological thinking about security. Its pronunciation is simple: the sociological point of view should be respected in discussion about the different problems of security in social life because it is a promising perspective of cognition of this phenomenon.

Transl. by Adam Kołodziejczyk